

Sygn. akt III A Uz 166/12

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

w składzie:

Przewodniczący SSA Janina Cieślukowska (spr.)

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz

SSA Maria Pietkun

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2012 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 21 maja 2012 r. sygn. akt V U 992/12

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Legnicy w pkt. I uchylił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 6 kwietnia 2012 r., w pkt. II przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, a w punkcie III umorzył postępowania w sprawie.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że organ rentowy nie wywiązał się z obowiązku należytego poinformowania wnioskodawcy o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie jego praw do renty. Z tej przyczyny należy uznać, że wniesienie sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika nastąpiło z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy. Wniesione odwołanie należało zatem potraktować jako sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika i orzec o uchyleniu zaskarżonej decyzji, przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i umorzeniu postępowania.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył organ rentowy, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem merytorycznego rozpoznania odwołania, bądź rozpatrzenie go zgodnie z odpowiednią na odwołanie. Zarzucił, że wnioskodawca nie składał sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, lecz od decyzji odmawiającej mu prawa do renty, co jednoznacznie wynika z treści odwołania. Odwołanie wnioskodawcy winno zatem zostać odrzucone na podstawie art. 477⁹ § 3¹ kpc. Jednocześnie uznać należy, że skoro wnioskodawca po zapoznaniu się z

orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS nie złożył sprzeciwu, to znaczy, iż zgodził się z tym orzeczeniem i nie kwestionuje stopnia niezdolności do pracy, jak i daty jej powstania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego jest bezzasadne.

Należy zauważyć, że zgodnie z art. 477⁹ § 3¹ kpc zd. 2 kpc, jeżeli odwołanie opiera się także na zarzucie nierozpatrzenia wniesionego po terminie sprzeciwu od tego orzeczenia, a wniesienie sprzeciwu po terminie nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby zainteresowanej, sąd uchyla decyzję, przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu i umarza postępowanie. W takim przypadku organ rentowy kieruje sprzeciw do rozpatrzenia do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Trafny jest pogląd Sądu Okręgowego, że organ rentowy winien był w treści pouczenia zawartego w orzeczeniu Lekarza Orzecznika ZUS poinformować wnioskodawcę o wszystkich konsekwencjach tego orzeczenia, w szczególności wynikających z ustawy emerytalnej, to jest art. 57 ust. 1 pkt. 2 i 3 w związku z art. 58 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009 Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS zawierało jedynie pouczenie o sposobie i terminie wniesienia sprzeciwu do Komisji Lekarskiej ZUS, brak było natomiast w jego treści wyjaśnienia, że nawet ustalenie istnienia niezdolności do pracy w przypadku wnioskodawcy nie pozwala mu na nabycie prawa do świadczenia rentowego. Dla wnioskodawcy niezorientowanego w kazuistycznych przepisach określających przesłanki prawa do renty, w szczególności przesłanki stażowe oraz te dotyczące okresu powstania niezdolności do pracy, orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS było pozornie korzystne, albowiem stwierdzono w nim jego częściową niezdolność do pracy. Z tego powodu uznał, że nie musi wnosić sprzeciwu od pozytywnego orzeczenia.

Zauważyć należy, że w tego rodzaju sprawach, w których prawa do renty odmawia się nie z powodu nieistnienia niezdolności do pracy, lecz z powodu niespełnienia warunków powstania tej niezdolności w okresie ubezpieczenia (lub 18 miesięcy po jego ustaniu) lub braku odpowiedniej liczby okresów ubezpieczenia, pouczenia winny być kierowane do stron w sposób indywidualny. Winny one zawierać wskazanie, że z uwagi na niespełnienie warunków z art. 57 ust. 1 pkt 2 i 3 w/w ustawy, samo ustalenie istnienia niezdolności do pracy nie będzie wystarczało do nabycia prawa do renty.

Słusznie stwierdził organ rentowy, że zadaniem Lekarza Orzecznika jest tylko precyzyjne ustalenie daty powstania niezdolności do pracy, lub ustalenie braku istnienia tej niezdolności. Jednak to na organie rentowym spoczywa ciężar zbadania pozostałych warunków świadczenia oraz sformułowania odpowiedniego pouczenia dla wnioskodawców zgodnie z art. 9 kpa.

Słusznie zatem rozstrzygnął Sąd Okręgowy, że niewniesienie sprzeciwu do Komisji Lekarskiej, a złożenie odwołania wprost do Sądu, było przez wnioskodawcę niezawinione wskutek braku należytego pouczenia o konsekwencjach pozornie tylko korzystnego dla niego orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS. Wobec powyższego Sąd Okręgowy słusznie uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. do ponownego rozpoznania oraz umorzył postępowanie w oparciu o treść art. 477⁹ § 4 kpc.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc oddalił zażalenie organu rentowego, jako bezzasadne.